

JAK SMOK PRZERODZIŁ SIĘ W BESTYJĘ A CESARZ W BISKUPA

24/01/2015 14:13 by Andrzej Struski

Â
Â

JAK SMOK PRZERODZIŁ SIĘ W BESTYJĘ A CESARZ W BISKUPA

Za czasów Konstancyjna Wielkiego w Rzymie rozegrała się szatańska manipulacja w postaci utworzenia bluźnierczego Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Kościół ten niewiele miał wspólnego z życiem i dziełami Jezusa, motorem dzieła nowej religii była władza i majątek. B.G.

XIII. 2. - A ta bestyja, którą widziałem, podobna była rysiowi, a nogi jej jako niedźwiedzie, a głowa jej jako głowa lwa; i dał jej smok moc swoją i stolicę swoją, i moc wielką. Zwrot; - że ta bestyja, którą widziałem, że odnosi nas do pierwszego wersetu, który mówi o siedmioogonowej bestyi, jest jego naturalnym kontekstowym kontynuacją. W tych słowach św. Jan z Patmos przywołuje temat bestyi w celu uzupełnienia informacji dotyczących kapłanów chrześcijańskich, których rozpoznał, pod symbolem siedmioogonowej bestyi. Do uprzednio przedstawionych informacji o klerze katolickim, który w jego wizji z nieba jawił się mu, jako siedmioogonowa bestja a Watykan, jako Wszetecznicza i Kardynałowie, jako Niewiasta-Stolica Apostolska, w tym wersecie dodaje kolejne cechy kleru. W słowach; - że podobna była rysiowi, że jest zaszyfrowana informacja, która mówi, że kler katolicki dysponuje cechami Rysia. Jest to zwierzę znane z przebiegłości i bystrych przypadki, że Ryś potrafił wymanewrować polującego na niego człowieka. Historia przedstawia wiele sytuacji, w których kapłani chrześcijańscy popisywali się przebiegłością. Kolejny zwrot; - że za nogi jej, jako niedźwiedzie, że ukazują następną szczegółną cechę charakteru bestyi - kapłanów chrześcijańskich. W odniesieniu do tej cechy, chrześcijaństwo w trakcie ewangelizacji nowych terenów, krajów i narodów, z reguły nigdy nie pozwalało się wyrzucić. Na nowo zdobytych terenach, misjonarze i kapłani stawali tak mocno, jak niedźwiedź na swoich potężnych nogach. W tych słowach; - że głowa jej, jako głowa lwa - Bóg ukazuje kolejną szczegółną cechę kleru katolickiego. Znaną cechę charakterystyczną Lwa jest jego ryk, głos, przed którym drżą najodważniejsze serca. Nie inaczej bywa a najczęściej bywało w przeszłości, że przed obliczem księdza katolickiego wyrażał się z Ambony, niejedne serca drżały. W tym określeniu Bóg przedstawia jedną z rzeczy, które Kościół katolicki otrzymał od Cesarza Konstancyjna Wielkiego; - że stolicę swoją, że, czyli Watykan wraz ze wspólną władzą religijną. Za życia cesarza (mordercy i gwałtociela społecznego) władza nad Kościołem przejęli Konstancyjn i Biskupi uzależnieni od Jego Władcy. W słowach; - że dał jej smok moc swoją - jest zaszyfrowana informacja, która mówi o realnych możliwościach i sposobie przejęcia władzy w Watykanie. Tyrania, morderstwa i gwałty społeczne, były sposobem Cesarza Konstancyjna na skuteczne przejęcie władzy w cesarstwie. Taki sposób, udzielił się władzom kościelnymi w Watykanie a po jego śmierci, przeszedł samego mistrza mordy i gwałtu społecznego. Kilkanaście stuleci Papież i Biskupi z powodzeniem stosowali metody Konstancyjna. Mordercze metody władzy, zapewniały im skuteczność w dziełach i moc w podległych Papieżowi państwach. Ostatnie określenie; - że moc wielką - ujawnia sprawę, jak Biskupi mają już stolicę, po śmierci Cesarza ograbili cesarstwo z państwa Państwa w Rzymskiego, wczesnego cesarstwa, fałszerstwem na testamentie. Do tego fałszerstwa przyznał się Watykan dopiero 1000 lat później, ale majątek pozostał przy Watykanie, Państwo Rzymskie nie otrzymało nic. Ta wielka moc objawiła się w postaci majątku i dyspozycji w stosunku do ludności zamieszkującej tereny cesarstwa. Na tych terenach morderczy i bluźnierczy katolicyzm, był religijnym państwem, całkowicie dominującym nad człowiekiem. To była wielka moc nad ludźmi. P.S. Powyższy tekst, przedstawiam, jako człowiek, który ma do tego pełne prawo otrzymane do Boga i czyni to Jego wola. Jestem tu na Ziemi w charakterze przedstawiciela Boga i dysponuję odpowiednim prawem i wiedzą do reprezentowania Jego potrzeb. Każde słowo, które napisałem i gdziekolwiek napiszę w sprawach Boga, jestem w stanie uzasadnić w odniesieniu do potrzeb Boga i Jego Woli.

Â Struski Andrzej de Merowing

Apokalipsa odszyfrowana

<http://www.apokalipsa.andrzejstruski.com>

A.D.27.12.2014.

Wszelkie Prawa Zastrzeżone. Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodą autora tekstu oraz podaniem linku do oryginalnej strony autorów.